

84 w 2018 (84)

# Czy toporek jest narzędziem metodycznym?

**Data publikacji: 11.10.2018 / Autor: Marek Kamecki**

Prezentujemy czytelnikom króciutki tekst autorstwa hm. Marka Kameckiego, który ukazał się w nieocenionej „Pobudce”, jako przyczynek do dyskusji nad wychowaniem gospodarczym, kwatermistrzostwem i jego rolą wychowawczą.

„Sprawności skautowe przez zwrócenie myśli skautów na przemysł i pracę produktywną także przyczynią się do podniesienia polskiej wytwórczości i więcej młodzieży dorastającej i ukształconej skierują do zawodów praktycznych, kładąc tamę dotychczasowemu biernemu oddawaniu się jej zawodowi urzędniczemu.”

A. Małkowski „Jak skauci pracują”, Kraków 1914, s. 316.

Zgodnie z obietnicą z poprzedniego artykułu zabieram się za temat majątku w drużynie. Jest to zagadnienie związane z zarabianiem i wydawaniem pieniędzy, chociaż niezbędnym jest tu większy radykalizm postępowania. Otóż majątek drużyny powinien być absolutnie minimalny.

Możemy podzielić sprzęt używany przez drużynę na dwie grupy ze względu na możliwe sytuacje wychowawcze. Sprzęt, który może być własnością i być używany przez pojedynczego harcerza oraz na sprzęt z natury rzeczy wspólny. Wszystko to co może być własnością prywatną chłopca powinno być jego własnością. Pogląd ten nie wynika z założonej doktryny na własność, tylko z wieloletnich obserwacji harcerzy i tego, jak obchodzą się z majątkiem. Zawsze gdy sprzęt był wspólny ginął, psuł się znacznie szybciej niż gdy był prywatny. Nawet gdy drużyna posiada sprzęt wspólny powinien być on pod zarządem konkretnej osoby lub osób. Gdy kupujemy np. namiot – powinien on stać się „własnością” zastępu mimo, że figuruje jako majątek drużyny – co wynika przecież z przepisów. Jest taka fajna piosenka: „*Jesteśmy dumni niesłychanie, gdy zastęp nowy namiot dostanie*”. Namiot w rękach zastępu będzie go integrował i stanowił „...ogólny podziw i uznanie”.

Co powinno być w rękach prywatnych: przede wszystkim ekwipunek osobisty-plecaki, śpiwory, maty. Sprzęt traperski: toporek, mała piła, busola, lina, sznurek, nóż, saperka. Co może być wspólne dla zastępu: namiot, skrzynia, piła kabłąkowa, garnek ok. 10 l., chochła, dzbanek lub mały garnek do gotowania wody na herbatę, apteczka. Co może być wspólne dla całej drużyny: dwa większe garnki, kilka narzędzi kuchennych takich jak chochle, durszlak, tarka itp. flaga, biblioteczka,

apteczka drużyny. Taki podział majątku powoduje, że każdy chłopiec ma swój toporek i ten toporek oprócz tego, że jest narzędziem pracy, jest przede wszystkim narzędziem metodycznym w rękach drużynowego.

Jak używać takiego narzędzia:

1. na toporek trzeba zarobić (akcja zarobkowa)
2. trzeba go oprawić i naostrzyć (sobieradek obozowy )
3. trzeba zrobić pokrowiec (sobieradek)
4. trzeba nauczyć się go używać (traper)
5. trzeba wzbudzić nim zazdrość i przedmiot pożądania u chłopców z których tworzy się nowy zastęp (zastępowy)
6. praca nad toporkiem jest przedmiotem zainteresowania grupy harcerzy z różnych zastępów, którzy pracują w służbie kwatermistrzowskiej drużyny.

Służba kwatermistrzowska to po jednym chłopcu z każdego zastępu, którzy pełnią funkcję kwatermistrza zastępu pod wodzą najstarszego z nich, zdobywającego sprawność Saperera \*\*\*. Zbiórki służby nie muszą odbywać się regularnie, a jedynie w zależności od potrzeb. Jeżeli uczynimy funkcje w zastępie rotacyjnymi – co pół roku – to każdy z chłopców będzie pełnił każdą funkcję i brał udział w pracach wszystkich służb – kwatermistrzowskiej, sanitarnej, komputerowej i.t.d. Dzięki pracy służb prowadzonych przez przybocznych, lub jeżeli trzeba, to przez drużynowego, uzyskujemy lepsze możliwości obserwacyjne harcerzy i jednocześnie solidniej uczymy ich technik.

Zachęcam do tego, żeby sprywatyzować sprzęt. Jest to znacznie skuteczniejsza droga do wyrabiania odpowiedzialności niż kursy, gawędy i pogadanki. Zapewniam też, że jest absolutnie zgodna z personalizmem chrześcijańskim.

(...)

### Marek Kamecki

Harcistrz z Wrocławia, instruktor niezależnego harcerstwa lat 80. i współtwórca ZHR. Wieloletni drużynowy 130 Wrocławskiej Drużyny Harcerzy „Skaut”, komendant szczepu, hufcowy, były wicenaczelnik Harcerzy oraz komendant Centralnej Szkoły Instruktorskiej ZHR. Współautor i twórca systemów kształcenia instruktorskiego, m.in. kursów „Młody Las” i „Magister”. Autor licznych artykułów i książek poświęconych metodzie harcerskiej, w tym wielokrotnie wznawianego „Stosowania metody harcerskiej w drużynie harcerzy”.